

ło to należy uznać za bardzo pożyteczne. Podkreślić jednak trzeba z całym naciskiem jego charakter pośredni i przejściowy. Egzegeci — jeśli będą je polecać swoim studentom — winni to uczciwie zaznaczyć.

Tłumaczenie zostało zrobione dość dobrze. Niektóre sformułowania budzą jednak zdziwienie, np. „konfesyjna recytacja” (s. 91). Dość niezwykle są transkrypcje niektórych imion, zwłaszcza egipskich, np. Aten (Aton), Marniptah (Merneptah). W języku polskim mamy tu pewną tradycję, która należałoby uwzględnić. Bardziej może razić czytelnika inna sprawa, mianowicie częste, a nieraz bardzo częste błędy drukarskie. Sprawa jest o tyle poważna, że nie dołączono do książki żadnej erraty.

Osobiście widziałbym większy sens przetłumaczyć dzieło J. A. Soggina, *Storia d'Israele*, Brescia 1984. Jest ono mniej więcej tej wielkości, co książka Brighta, ale spełnia wszelkie wymogi stawiane krytycznym historiom Izraela. Wydawnictwo ma jednak prawo dokonać własnego wyboru. Mimo zgłoszonych uwag należy mu się wdzięczność za wydanie tej publikacji.

Ottarzew

KS. JULIAN WARZECHA SAC

KS. TEOFIL SIUDY, *Refleksje Maryjne*, Częstochowa 1994, str. 140, wyd. Biblioteki „Niedzieli”.

Można powiedzieć, że polska bibliografia maryjna ostatniej doby jest bardzo obszerna i wnikliwa. Zarówno bibliści, jak i dogmatycy, a także liturgiści starają się w swoich maryjnych publikacjach przybliżyć obraz Matki Bożej, jak również zachęcić swoich czytelników do autentycznego i pogłębionego maryjnego kultu.

Można jednak zauważyć w tych publikacjach brak pełnej mariologii¹. Ks. T. Siudy zastąpił ten brak tłumaczeniem pozycji O. Luigi Melotti'ego, *Maria la Madre dei viventi*, Compendio di Mariologia, Torino 1986. Jest to pozycja napisana z wielką znajomością przedmiotu. Jej autor w oparciu o dane biblijne, patrystyczne i wypowiedzi wielkich współczesnych mariologów przekazał nam w niej rzeczywiście zarys mariologii. Należy się tu wielkie uznanie tłumaczowi za przybliżenie treści tej pozycji polskiemu czytelnikowi. Myślę, że pozycja ta jest dla przeciętnego czytelnika za trudna. Aby jednak temat mariologii uczynić bardziej zrozumiałym, Ks. T. Siudy zaczął drukować w tygodniku „Niedziela” w małych odcinkach swoje „refleksje maryjne”, które później zostały wydrukowane jako oddzielna pozycja. Uważam te refleksje jako bardzo potrzebne i prezentujące rzeczywiście „zarys mariologii” zrozumiałe dla każdego, kto pragnie pogłębić swoją wiedzę o Matce Bożej. Z tej racji należy się ks. T. Siudemu i uznanie i wdzięczność.

Całość pozycji jest ujęta w małe jednostki literackie przedstawiające w sumie wszystko to co można odnieść do pełnej mariologii. Autor w 22 krótkich opowiadaniach zaprezentował nam całe życie Maryi, począwszy od zwiastowania w Nazarecie, poprzez Niepokalane Poczęcie, wniebowzięcie, obecność Maryi w Wieczerniku, ukazał Maryję jako Matkę Kościoła, Pośredniczkę, Maryję w kulcie chrześcijańskim, w zastosowaniu liturgicz-

¹ O. Celestyn Napiórkowski napisał na ten temat we wstępie do książki tłumaczonej przez ks. T. Siudego takie słowa: „Maryjna Polska nie napisała podręcznika mariologii posoborowej. W pustą przestrzeń schodzą więc zagraniczni goście”. Wydawnictwo Ks. Ks. Marianów zaprosiło ks. Rene Laurentina publikując jego książkę *Matka Pana. Krótki zarys teologii Maryjnej*. Warszawa 1989.

nym, kończąc swoje refleksje uwagami na temat apelu Jasnogórskiego i pełnego zawierzenia Matce Bożej.

Każda jednostka literacka jest zbudowana pod względem metodycznym i merytorycznym bez zarzutu. Można w nich dostrzec z góry przyjęty plan: argumentacja z Pisma Świętego, z Tradycji i wypowiedzi współczesnych wybitnych teologów. Każda refleksja ma praktyczne zastosowanie zachęcające do naśladowania i do właściwie pojętego kultu Maryi.

Wnioskowanie i rozumowanie Autora jest przekonujące i zmuszające do głębszego przemyślenia przeczytanego rozmyślenia. Autor opiera swoje wywody przede wszystkim o dokumenty soborowe, z których najczęściej cytuje *Konstytucję o Kościele*, *Konstytucję o Liturgii*, a także *O Bożym Objawieniu* i *Konstytucję o Kościele w świecie współczesnym*. Rozumowanie swoje uzupełnia wnioskami z adhortacji Pawła VI *Marialis cultus*, a przede wszystkim z encykliki Jana Pawła II *Redemptoris Mater*. Nie jest mu obca współczesna bibliografia mariologiczna, którą często cytuje.

Oprócz dogmatycznych i teologicznych rozważań należy tu podkreślić myśli Autora wypowiedziane na temat współczesnego kultu maryjnego (por. s. 47nn). Słusznie uważa Autor potrzebę pogłębienia kultu do Matki Bożej, zwracając uwagę „na poszczególne i wyjątkowe miejsce, jakie Maryja zajmuje w zbawczym planie Boga” (s. 47). Powołując się na adhortację *Marialis cultus*, ks. Siudy zauważa, że „kult maryjny nie może ograniczać się jedynie i wypowiadać w relacji z samą tylko Maryją. Celem kultu maryjnego, słusznie zaznacza Autor omawianej pozycji, jest wzrost kultu Trójosobowego Boga oraz czynnej miłości ku Chrystusowi” (s. 47). Takie ustawienie spraw bardzo ubogaca wartość i znaczenie samego kultu i „pomaga Kościołowi rozpoznać jego własne powołanie do świętości, pielgrzymowania w wierze, rozważania słowa, służby w miłości” (s. 53).

Bardzo cenne są uwagi ks. T. Siudego dotyczące różnych form modlitw zanoszonych przez wiernych do Maryi, jak np. analiza modlitwy Zdrowaś Maryjo, Anioł Pański, różańca czy litanii loretańskiej.

W oparciu o zaprezentowane wyżej myśli dotyczące samej Matki Bożej Autor przechodzi do praktycznych wniosków podkreślając wielką rolę pielgrzymek, obrazu Maryi, a także potrzeby w oparciu o to wszystko ostatecznego zawierzenia Maryi wyjaśniając sam sens i rolę zawierzenia ks. T. Siudy stwierdza w oparciu o sugestie encykliki *Redemptoris Mater*, że „chrześcijanin winien iść przez cały czas „za Maryją”, wstępując w ten sposób w Jej ślady jako pierwszej chrześcijanki, która uczy nas w ten sposób wiary, nadziei i miłości, i prowadzi po drogach przebaczenia i jedności (por. s. 93n).

Wartość i znaczenie omawianych refleksji bardzo podnosi umieszczony w drugiej ich części (ss. 95—139) jasny i równocześnie bardzo przystępny komentarz do encykliki Jana Pawła II *Redemptoris Mater*. Pozwala on poszerzyć i pogłębić te myśli, które Autor poruszył w swoich refleksjach. Bardzo słusznie zwraca On uwagę, że już w samym wprowadzeniu do encykliki Ojciec święty uzasadnia „zapodmiotowanie refleksji o Maryi w tajemnicy Chrystusa.” (s. 96). Papież widzi potrzebę dopełnienia zwrotu „Przez Maryję do Jezusa”, drugim zwrotem „Przez Jezusa do Maryi”. Bardzo ważnym jest podkreślenie przez ks. T. Siudego u Maryi posłuszeństwa wiary, które jest owocem nowej miłości, która ostatecznie dojrzała w Niej u stóp Krzyża poprzez uczestnictwo w odkupieńczej miłości Syna. (por. RM nr 23, i komentarz s. 110).

W drugiej części swego komentarza Autor omawianych refleksji zwraca uwagę na Matkę Bożą, jako na wzór pielgrzymującego Kościoła i na jej rolę w Kościele. Trzecia część komentarza jest poświęcona pośredniczącej posłudze Maryi jako pośredniczki. Pomijając liczne na ten temat dy-

skusje, ks. Siudy opowiada się idąc za Soborem „za modelem pośrednictwa Maryi w Chrystusie” w odróżnieniu od tradycyjnego modelu pośrednictwa „do Chrystusa”. Akcentując tę formę pośrednictwa Maryi, ks. T. Siudy cytuje słowa samego Jana Pawła II wyjęte z jego encykliki: „Jej pośrednictwo, mówi Papież, stanowi realny wymiar tej obecności w zbawczej tajemnicy Chrystusa i Kościoła” (RM nr 38).

Reasumując powyższe uwagi należy się ks. T. Siudemu wdzięczność za podjęcie się trudu napisania omawianych refleksji maryjnych i przybliżenia w ten sposób szerokim masom wiernych istotnych elementów mariologii, a co za tym idzie ubogacenia nowymi elementami kultu Maryi w naszej Ojczyźnie.

Kraków

KS. STANISŁAW GRZYBEK

NOWE PRZEWODNIKI PO ZIEMI ŚWIĘTEJ

1. JAN GAĆ, *Moja Ziemia Święta*, Wyd. „Klio”, Łódź 1992.

Autor — historyk i fotograf, spod którego pióra wyszedł także uroczy przewodnik po Grecji bizantyńskiej (1992), jak również po krajach drugiej półkuli (*Ziemia kolorowych pustyń; W poszukiwaniu Majów*), zebrał wiadomości o Ziemi Świętej, dołączając własne ciekawe refleksje i przemyślenia. Kolorowe zdjęcia zrobione przez autora. Napisany z erudycją i wewnętrznym ciepłem przewodnik przechodzący niekiedy w medytację.

2. *Izrael*. Przewodnik turystyczny, Wyd. Ossolineum, Wrocław 1992.

Mały praktyczny przewodnik z 45 rycinami, 38 mapkami i planami, przetłumaczony z niemieckiego, z serii popularnych i podręcznych Polyglott-Reiseführer.

3. *Ziemia Święta*. Mapa składana (folder) w skali 1 : 500000, Polskie Przedsiębiorstwo Wyd. Kartograficznych im. E. Romera, Warszawa — Wrocław 1993.

Pierwsza mapa Ziemi Świętej wydana w Polsce po 1939 roku przez profesjonalne wydawnictwo kartograficzne, noszące zaszczytne miano Eugeniusza Romera (tzw. romerówka). Opracował A. Kieniewicz przy biblijnej konsultacji ks. W. Chrostowskiego. Mapa posiada adnotację: „Mapa jest dopuszczona do użytku jako pomoc katechetyczna i pomoc dla pielgrzymów udających się do Ziemi Świętej, za wiedzą Kurii Metropolitalnej Warszawskiej...” Bardzo czytelna, estetyczna, praktyczna, godna polecenia i do szkoły, i do biblioteczki domowej, i na pielgrzymkę.

4. NEIL TILBURY, *Izrael*. Praktyczny przewodnik, tłum. A. Bielczyk, Wyd. Pascal, Bielsko-Biała 1994.

Przetłumaczono przewodnik angielski z serii Lonely Planet, napisany w konwencji anglosaskiej, a więc: super praktyczny, wiele informacji turystycznych, nie za dużo wiadomości historycznych, a wszystko z pewnym dystansem „zobacz sam, a myśl, co chcesz!”. Informacje solidne, choć nie brak anglikańskiej ironii, np. o kościele Dormitio na Syjonie: „to tutaj zmarła, czy też zapadła w 'wieczny sen' Dziewica Maryja” (s. 211). Świetne mapki i objaśnienia, można samemu wszystko znaleźć w terenie. Wiele informacji z życia codziennego, tekst rzetelny i aktualny, za który — o albiońska przeczności! — autorzy i wydawcy nie chcą brać odpowiedzialności.